

WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE



Wydział
Artystyczny
Uniwersytetu
Zielonogorskiego

18 marca 2022 r. w Galerii Biblioteki Uniwersyteckiej odbył się wernisaż wystawy Zbynka Janáčka z Uniwersytetu Ostrawskiego w Czechach. Artysta zaprezentował prace z cyklu Wyodrębnienie znaku / Extraction of sign / Extrakce znaku. Artysta, który jest miłośnikiem i kolekcjonerem książek, dostrzegając kulturotwórczą rolę biblioteki uniwersyteckiej w środowisku akademickim, wystawę Wyodrębnienie znaku dedykuje właśnie bibliotece, która nie tylko popularyzuje działalność naukową i artystyczną, ale przede wszystkim oferuje atrakcyjne miejsce z bogatym programem ze sfery działań artystycznych.

Jest to kontynuacja wcześniejszej, wystawy, która poprzednio była prezentowana w Galerii Pryzmat w Krakowie (jej kuratorem był prof. dr hab. Stanisław Tabisz - ówczesny prezes ZPAP w Krakowie). Realizacja wystawy w Zielonej Górze planowana była już w 2018 r. niestety sytuacja epidemiologiczna, śmierć prof. Stanisława Tabisza, a teraz wojna na Ukrainie wpłynęły na termin, ale i treść ekspozycji. Cezura czasowa obejmuje prace z lat 2010-2022 i stanowi dokumentację życia społeczeństwa przed tymi wydarzeniami, a jednocześnie wskazuje co jest ważne dla dokonań twórczych artysty obecnie.

Wystawa składa się z 5 cykli: „Boxy a tisky”, „ART”, „...on the Sublime and Beautiful”, „Beauty is Final Stage of Spiritual I.-III” i „CMY”. W prezentowanych cyklach artysta zastosował techniki mieszane; sitodruk, pleksi, szkło, włókno kokosowe, szkło lustrzane, ogień i astralon.

1. Cykl *Boxy a tisky* symbolizuje wirtualną Bibliotekę Babel wg opowiadania argentyńskiego pisarza Jorge Luisa Borgea z 1941 r. opisującego wszechświat jako ogromną bibliotekę z labiryntem, gdzie zgromadzono najcenniejsze zdobycze ludzkiej aktywności, której katalog wskazuje na etyczne i moralne wykorzystanie wiedzy w stosunku do człowieka, świata i cywilizacji.
2. W cyklu „ART” wycieraczka, jako przedmiot codziennego użytku, w galerii staje się eksponatem i dziełem sztuki.
3. Cykl „...on the Sublime and Beautiful” symbolizuje ogień w sztuce, który dziełom Zbynka Janáčka nadaje magiczny i tajemniczy charakter symbolizujący ludzkie emocje, destrukcję i moc niszczycielską, a nawet wojnę.
4. Cykl „Beauty is Final Stage of Spiritual I.-III” odnosi się do percepcji piękna i rzeczywistości transcendentnej.
5. „CMY” to grafiki warstwowe, które wprowadzają widza w świat metamorfozy, koloru, złudzeń optycznych i efektów świetlnych wywołujących wrażenie ruchu i trójwymiarowości.



Zbyněk Janáček,
Boxi - a - tisky - 1, 1099 x 1089



Zbyněk Janáček,
Boxi - a - tisky - 3, 1449 x 1085



fot. Marek Lalko



fot. Katarzyna Doszczak



fot. Marek Lalko

„BEAUTY IS
THE FINAL STAGE
OF THE SPIRITUAL
“
2010, plek, serigrafie na astronomu,
korkové vložky, střeškové sklo,
plek, 1000x1000 mm

„KRÁSA JE
POSLEDNÍM STUPNĚM
DUCHOVNÁ“
2010, plek, serigrafie na astronomu,
korkové vložky, střeškové sklo,
plek, 1000x1000 mm

„BEAUTY KRÁSA IS JE THE FINAL
STAGE POSLEDNÍM STUPNĚM OF
THE SPIRITUAL DUCHOVNÁ“
2010, plek, serigrafie na astronomu,
korkové vložky, střeškové sklo,
plek, 1000x1000 mm



Zbyněk Janáček jest członkiem Stowarzyszenia Grafików Czeskich Hollar w Pradze, Stowarzyszenia ART. Praha, Stowarzyszenia Q w Brnie, Umelčská beseda, Praga oraz jest członkiem Klubu Konkretystów KK3 ze wsparciem asystentów prof. Dariusza Gajewskiego i dr. Jakuba Cikały. Ukończył Wydział Filozoficzny Uniwersytetu im. Palackiego w Ołomuńcu w Czechach. Od 1991 r. prowadził zajęcia na Uniwersytecie Ostrawskim na stanowisku adiunkta w Katedrach: Wychowania Plastycznego i Twórczości Artystycznej. W 1998 r. przeprowadził przewód habilitacyjny w dziedzinie sztuki plastyczne w Uniwersytecie im. Palackiego w Ołomuńcu. Do 2015 r. był dziekanem Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Ostrawskiego (Czechy). Obecnie pełni funkcję kierownika Pracowni Grafiki Artystycznej na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Ostrawskiego w Czechach.

Zbyněk Janáček jest cenionym pedagogiem i wybitnym artystą grafikiem, doskonale znanym w europejskim środowisku graficznym. Jego aktywność koncentruje się głównie w obszarze grafiki warsztatowej. Jego wcześniejsze prace powstawały w technice linorytu kolorowego. Obecnie zajmuje się serigrafią, drukiem cyfrowym oraz wideo.

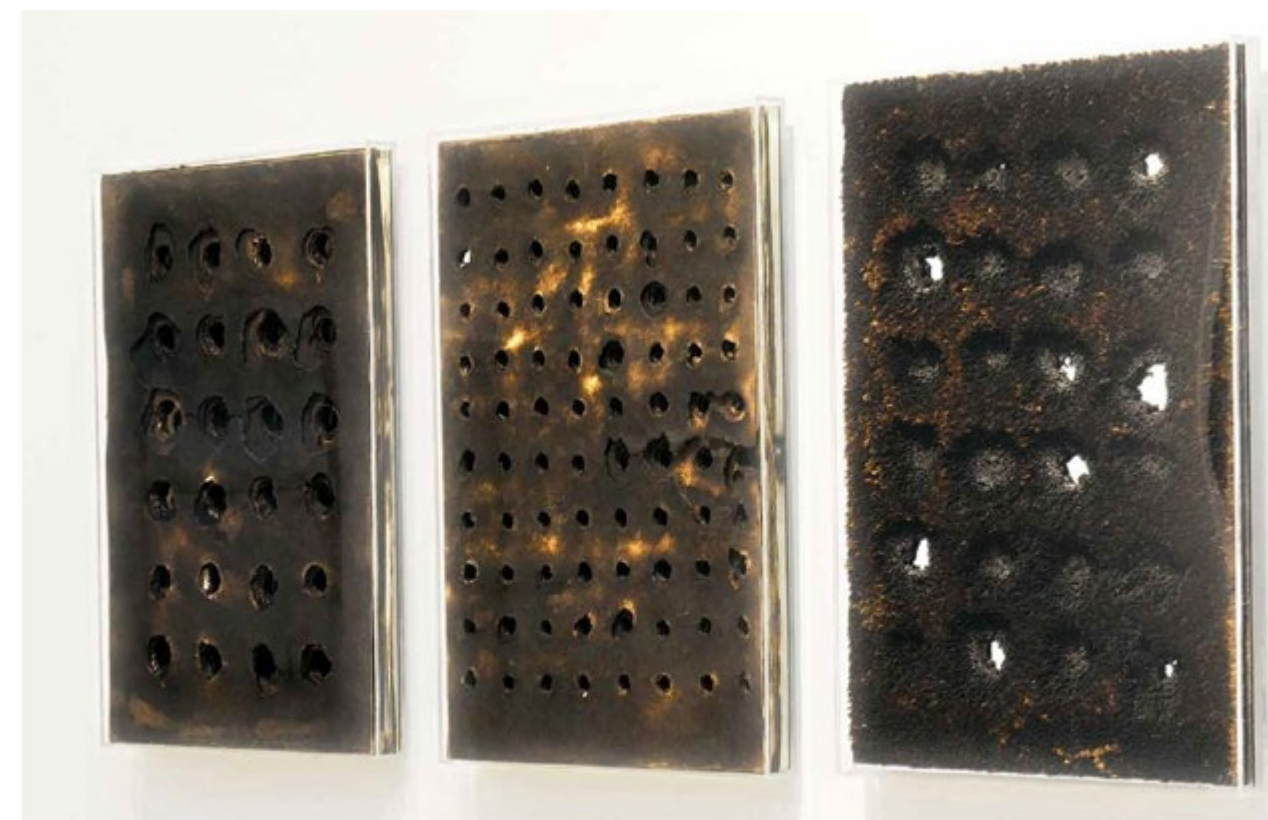
Jest profesorem wizytującym na uczelniach artystycznych w Polsce, m. in. prowadził zajęcia ze studentami Akademii Sztuk Pięknych w Kato-

wicach, w Zakładzie Grafiki Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi oraz Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Zorganizował wiele wystaw indywidualnych w Pradze, Ołomuńcu Uherskim Hradiszczu, Hranicach na Morawie, Hawierzowie, Opawie, Krakowie i Ostrawie. Od 1994 r. brał udział w wielu wystawach zbiorowych i prezentacjach twórczości graficznej za granicą (Polska, Niemcy, Słowacja, Kanada, Brazylia, Włochy, Indie, Chorwacja, Rosja, Kostaryka, Węgry, Korea, Grecja i wielu innych krajach). Brał udział w wystawach czeskiej grafiki 2. połowy XX w. (Galeria Mánes). Jest laureatem wielu prestiżowych nagród m.in. Vladimíra Boudníka, Międzynarodowego Triennale Grafiki Kraków 2013 w Stambule, uczestnik Międzynarodowego Triennale Grafiki w Warszawie „Imprint” w 2014 r. oraz wielu wystawach w Czechach i za granicą.

Kuratorem wystawy jest dr Janina Wallis, starszy kustosz dyplomowany.

Wystawa będzie czynna do 15 maja 2022 r. Można ją zwiedzać od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00-19.00, a w soboty od 9.00-17.00.



„O vzhledu a vzhledu“
2010, plek, serigrafie na astronomu,
korkové vložky, střeškové sklo,
plek, 1000x1000 mm

fot. Marek Lalko



Instytut
Muzyki
UZ

GŁOS – UDERZENIE – CZAS RELACJA Z KONCERTU

Niecodziennie nadarza się okazja uczestnictwa w koncercie, w którego programie znajdziemy wyłącznie wykonania premierowe. Takie niezwykle wydarzenie kulturalne pod tytułem Głos - Uderzenie - Czas miało miejsce w Filharmonii Zielonogórskiej. Było to już trzecie spotkanie poświęcone twórczości współczesnych kompozytorów reprezentujących Zieloną Górę, Poznań i Szczecin, zorganizowane przez Instytut Muzyki Uniwersytetu Zielonogórskiego przy współpracy z Katedrą Kompozycji Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu.

W programie koncertu usłyszeliśmy utwory: Aliny Kubik, Artura Cieślaka, Juliusza Karcza, Stanisława Leśniewskiego, Zbigniewa Kozubę, Agnieszki Zdrojek-Suchodolskiej i Katarzyny Kwiecień-Długosz. Utwory wykonywali wykładowcy kierunków muzycznych w Poznaniu i Zielonej Górze: Marzanna Rudnicka (sopran), Przemysław Czekala (baryton), Piotr Sotkowicz (perkusja), Piotr Szulc (perkusja). Podczas koncertu wykorzystano jedynie głos ludzki i instrumenty perkusyjne - m.in. marimbę, wibrafon, kotły i dzwonki orkiestrowe. Grano na nich w niezwykle ciekawy sposób - dla przykładu, w jedynej zaprezentowanej kompozycji instrumentalnej *Przeja-*

śnienia Agnieszki Zdrojek-Suchodolskiej muzycy pociągali smyczkiem o talerze.

Większość utworów napisana została do wierszy. Wśród autorów muzycznie interpretowanych tekstów nie zabrakło klasyków polskiej poezji - Bolesława Leśmiana i ks. Jana Twardowskiego. Interesującym pomysłem była Kapsuła czasu Katarzyny Kwiecień-Długosz. Kompozytorka, która jest też tłumaczką języka niemieckiego, wykorzystała fragmenty XIX-wiecznego tekstu znalezione w Buchałowiu w tytułowej kapsule czasu. Partia sopranu oparta została o autorski przekład dokumentu na język polski i sekwencje w języku łacińskim. Baryton prezentował wersję oryginalną w języku niemieckim. Intrygującym i odważnym przedsięwzięciem było połączenie fragmentów *Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią* i *Pieśni świętojańskiej o Sobótce* Jana Kochanowskiego w dziele *Za mną* Stanisława Leśniewskiego. Warto zwrócić też uwagę na fakt, iż kompozytor wykorzystał nie tylko warunki głosowe Marzanny Rudnickiej, ale także jej zdolności aktorskie.

Na wyróżnienie zasługuje również *Dyptyk* Aliny Kubik do wierszy *Szczęście* i *Kamień w wodę* Barbary Zielińskiej i Dominika Górnego ze względu na szczególną umiejętność zgrania instrumentarium ze śpiewem i zastosowanie wspólnych zabiegów rytmicznych. Kompozytorka pozostawiła dużo przestrzeni instrumentom perkusyjnym, nie sprowadzając ich jedynie do roli akompaniamentu.

Koncert muzyki kameralnej *Głos - Uderzenie - Czas* poprowadziła studentka Instytutu Muzyki Uniwersytetu Zielonogórskiego, Kornelia Wierucka. W związku z tym, że muzyka współczesna rzadko pojawia się w lokalnych instytucjach muzycznych, kilka słów wprowadzenia przydało się nawet najzagorzalszym bywalcom filharmonii. Koncert znakomicie wpisuje się w obchody dwudziestolecia Uni-



fot. Kazimierz Adamczewski

wersytetu Zielonogórskiego - instytucji młodej, tworzącej powoli własną tradycję. Stanowi dowód na to, iż warto wychodzić poza utarte granice, aby poznawać coraz szersze,

nieodkryte oblicza muzyki. Z pozoru dość kontrowersyjne dla laika połączenie okazało się fascynującą ucztą dźwięków i emocji.

Karolina Ambroziak



fot. Kazimierz Adamczewski



fot. Anita Famuła



Instytut Sztuk
Wizualnych
UZ



fot. Olexsii Soboliev

W **Galerii Rektorat** 11 marca odbył się wernisaż wystawy *Symulakrum* / 2 Bartka Jarmolińskiego. Artysta mieszka i tworzy w Łodzi. Związany jest z tamtejszą Akademią Humanistyczno-Ekonomiczną. Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Studia doktoranckie ukończył na Wdziale Artystycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Jego twórczość związana jest z malarstwem, fotografią, kolażem i performance. Zrealizował ponad 30 wystaw indywidualnych, brał udział w wielu wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą (Niemcy, Holandia, Słowacja, Włochy, Szkocja). Jako kurator zrealizował ponad 20 wystaw zbiorowych, m.in. *Mascullinea*, Galeria BWA Kielce / Galeria XXI Warszawa / Galeria Kobro ASP Łódź / 2019/2020, *DURERIOZUM*, Dom Norymberski Kraków / 2021, *Indywidualum*, Muzeum Regionalne Brzeziny / 2021, *TOYS 2*, Galeria ZPAP Toruń, 2020, *BODY LANGUAGE*, BBA Gallery Berlin / 2017, *Trucizna*, Galeria Pusta CKK Katowice / 2016, *Strategie cielesności*, CSW Solvay, Kraków / 2016.

Jego prace znajdują się w zbiorach Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi, BWA Galerii Bielskiej w Bielsku-Białej, kolekcji Regionalnej Zachęty w Katowicach, Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, kolekcji Hestii w Sopocie, Muzeum Regionalnym w Brzezinach.



BARTEK JARMOLIŃSKI

Wystawy indywidualne / wybór:

2021 / *Symulakrum*, Galeria Patio 2, AHE, Łódź
2020 / *Pół żartem całkiem serio* / z I. Demko, Galeria Ta3, Kamienica Artystyczna, Warszawa
2020 / *Czuły barbarzyńca*, Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia, Radom
2019 / *NIHIL VEDITUR*, Miejska Galeria Sztuki, Łódź
2019 / *L'enfant terrible*, Ośrodek działań Artystycznych, Piotrków Trybunalski
2018 / Portret własny jako obraz będący komunikatem w obszarze kulturowym, BWA, Kielce
2018 / *Welcome to the Jungle*, Galeria 101 Projekt, Warszawa
2017 / *Dzień mężczyzny*, Galeria Olympia, Kraków
2016 / *Introdukcja*. Jacek Malczewski - Bartek Jarmoliński, Muzeum Miasta Łodzi
2016 / *Wotum*, Galeria Wozownia, Toruń
2016 / *Układ limbiczny*, BWA, Kielce
2016 / *Toksemia* / z I. Demko, Galeria Nurt / ZPAP, Toruń
2015 / *VICE*, CSW Solvay, Kraków
2015 / *VERSUS* / z I. Demko, Galeria Sztuki im. Jana Tarasina, Kalisz
2015 / *Uwarunkowania genetyczne*, Galeria Olympia, Kraków
2015 / *Panaceum*, BWA / Miejski Ośrodek Sztuki, Gorzów Wlkp
2015 / *Organica*, Galeria Wozownia, Toruń
2014 / *Psychobiologic*, Ośrodek działań Artystycznych, Piotrków Trybunalski
2013 / *Zderzenia*, Bałtycka Galeria sztuki Współczesnej, Słupsk
2011 / *Cooltowi*, Otwarta Pracownia, Kraków
2010 / *MAN-RW*, Galeria Wozownia, Toruń

35



fot. Olexsii Soboliev



fot. Kazimierz Adamczewski

Kuratorem wystawy jest Krzysztof Jurecki, który tak o niej pisze:

O czym traktuje cykl Symulakrum?

Tytułowy cykl dra Bartka Jarmolińskiego z lat 2021-22 odwołuje się bezpośrednio do postmodernistycznego przeniemiennego myśliciela z II połowy XX wieku - filozofa kultury Jeana Baudrillarda (*Symulakry i symulacja*, Warszawa 2005), co sugeruje tytuł pokazu. Artysta świadomie rozwija różne wątki obrazowania związane także, a może głównie, z pojęciem dekonstrukcji Jacquesa Derridy. Z jednej strony jest to namysł wyrastający z myśli Martina Heideggera, kwestionujący tradycyjną metafizykę, a z drugiej estetyczna zmiana „kostiumu malarskiego” dla dawnych mistrzów renesansu na bardziej aktualny.

Ideowymi patronami tego rodzaju twórczości są: filmowiec Peter Greenaway, z wykształcenia rzeźbiarz Grzegorz Kłaman, teoretyk sztuki Jolanta Brach-Czaina, filozof Julia Kristeva (*Potęga obrzydzenia. Eseje o wstręcie*, Kraków 2007), oraz wielki malarz Francis Bacon ukazujący prze-moc jako naczelną jakość ludzkiego istnienia, który nie lubił malarstwa abstrakcyjnego.

Na czym polega innowacja w twórczości Jarmolińskiego? Użyłem tego określenia, gdyż należy w tym przypadku mówić o innowacyjnym eksperymencie, w którym artysta zestawia dawne wyidealizowane piękno malarstwa renesansu i manieryzmu ze zdjęciami fragmentów wnętrzości ciała ludzkiego znalezionymi w Internecie a następnie zmodyfikowanymi w technice fotokolażu. Finalnym dziełem jest obraz malarski, który niweluje „mięśność” będącą także przesłaniem dla całej sztuki Francisca Bacona. Jarmoliński próbuje zniszczyć sztuczność i wyidealizowane do pewnego stopnia piękno malarstwa XVI wieku, nadając mu nową formę o postmodernistycznym wyrazie, która niweluje również przekaz religijny czyniąc go prawie nieczytelnym, pozbawionym pierwotnego znaczenia.

Wystawa jest spójna, stawia ważne pytania o nowe granice malarstwa i jego możliwości medialne wynikające z wchłonięcia internetowego przekazu. Przypomina, że tradycja kolażu i fotokolażu zarówno dadaistycznego, jak i pop-artowskiego jest nadal aktualna. Oczywiście mogą pojawić się opinie, że taka droga kwestionowania i przekształcania malarstwa wielkich mistrzów prowadzi donikąd i jest jeszcze jedną estetyczną hybrydą, którą w swej koncepcji sztuki odrzucili już starożytni Grecy, ponieważ taki przekaz był poza ich programem ideowo-estetycznym. Ale patrząc na prace Jarmolińskiego poprzez inny pryzmat, np. sztuki hellenistycznej (rzeźby Ołtarza Pergamońskiego, Grupa Laoookona) dostrzegam w nich powinowactwo artystyczne związane z ucieczką od klasycznego piękna na rzecz eksploracji w formule ekspresjonizmu.

Warto też powiedzieć, że ostatecznym celem dla Jarmolińskiego jest obraz malarski, co potwierdza tezę, że czuje się on przede wszystkim malarzem świadomym aktualnego znaczenia tradycji „sztuki rozszerzonej” (fotografia, film, Internet).

Taki rodzaj ekspresji jaki uprawia Jarmoliński pasuje jednak do naszych pandemicznych czasów. Jest to okres zaburzenia i przemiany, które prowadzą ku nowemu... albo kończą to, co nazywamy sztuką związaną z człowieczeństwem.

Krzysztof Jurecki
Kurator Wystawy



fot. Oleksii Soboliev



fot. Oleksii Soboliev